

Roman Jasiakiewicz, Marek Jasiakiewicz

„Obywatel — przedsiębiorstwo :
Zagadnienia prawne świadczeń na
rzecz konsumenta", E. Łętowska,
Warszawa 1982 : [recenzja]

Palestra 27/7(307), 38-43

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

silnego wzburzenia? Czy nie doprowadzi to — dalej — do tego, że sędziowie postawieni wobec konieczności uznania, że każdy afekt pociąga za sobą znaczne ograniczenie poczytalności, nie będą odrzucać afektu i „redukować” go do stanu wzburzenia, które nie sięga rangi afektu? Te i inne pytania są nie tylko wyrazem nasuwających się wątpliwości, lecz świadczą także o tym, że teza wysunięta przez K. Daszkiewicz warta jest obszerniejszej dyskusji i analizy praktyki (nie tylko polskiej) oraz wszechstronnego rozważenia wynikających z niej konsekwencji.

Bardzo ciekawe i instrukcyjne są wywody zawarte w rozdz. VIII, dotyczącym okoliczności wyłączających afekt z rozbiciem ich na okoliczności występujące przed popełnieniem czynu, w trakcie jego realizacji i po jego dokonaniu. Dla praktyki uwagi te — jak sądzę — mają pierwszorzędne znaczenie, zwłaszcza że tego rodzaju klasyfikacje zaprezentowano w naszej literaturze po raz pierwszy. Fakt, że dochodzi tu niekiedy do powtórzeń w stosunku do tego, o czym mowa jest w rozdziale V, usprawiedliwiony jest bliskim pokrewieństwem obu tych materii.

Ostatnia część książki (rozdz. IX) dotyczy funkcji afektu w zakresie wymiaru kary. W rozdziale tym rozwinięta została druga podstawowa teza rozprawy, iż rola afektu w prawie karnym wykracza daleko poza przepis art. 148 § 2 k.k. i że afekt — zarówno usprawiedliwiony jak i nie usprawiedliwiony — stanowi generalną okoliczność ważącą zarówno na wymiarze kary, jak i środków ją zastępujących lub uzupełniających, oraz mającą duże znaczenie przy odstępowaniu od wymierzania kary.

W recenzji niniejszej trudno by było zasygnalizować wszystkie zasługujące na to wywody. Ich bogactwo zmuszałoby do ogromnego rozbudowania recenzji. Trzeba jednak zwrócić uwagę czytelników, zwłaszcza zaś adwokatów-obrońców, na ogólny wydźwięk pracy: O ile zawarte w pracy tezy dotyczące istoty afektu pociągają za sobą zwężenie stosowania art. 148 § 2 k.k., o tyle z drugiej strony teza o afekcie jako czynniku z istoty swej ograniczającym w znacznym stopniu poczytalność generalnie rozszerza znaczenie afektu w dziedzinie wymiaru kary.

Recenzowana książka Krystyny Daszkiewicz stanowi poważny wkład do nauki o procesach emocjonalnych, towarzyszących popełnianiu przestępstw, o ich znaczeniu dla oceny winy i jej stopnia, a także dla stosowania zarówno kar jak i innych środków penalnych. Książka zasługuje na baczną uwagę zarówno teoretyków jak i praktyków.

prof. dr hab. Jan Waszczyński

2.

„Obywatel — przedsiębiorstwo (Zagadnienia prawne świadczeń na rzecz konsumenta).” Opracowanie zbiorowe pod redakcją E. Łętowskiej. Ossolineum — Warszawa 1982.

Autorami poszczególnych części tej obszernej pracy są pracownicy naukowcy z różnych ośrodków naukowych i PAN, często autorzy wcześniejszych monografii poświęconych tematom omówionym w książce. Składa się ona z dwunastu,

w. większości 30 stronicowych rozdziałów, z których każdy został poprzedzony szczegółowym spisem treści i krótkim wstępem. Ta przejrzysta koncepcja redakcyjna oraz komunikatywny język i jasne sformułowania, często wspierane cennymi przykładami, ułatwiają czytelnikowi lekturę opracowania.

Prezentowany zbiór stanowi zespół szkiców naukowych powiązanych ideą przewodnią zarysowania praw i obowiązków konsumenta występujących w typowych sytuacjach. Książka może okazać się również niezmiernie interesującym wprowadzeniem do problematyki objętej każdym ze szkiców, zachęcającym czytelnika do dalszego samodzielnego studiowania przy wykorzystaniu wskazanego piśmiennictwa i orzecznictwa.

W recenzowanej pracy, dominuje szeroko rozumiana tematyka cywilnoprawna dotycząca stosunków prawnych w tzw. obrocie mieszanym pomiędzy jednostkami gospodarki społecznej a osobami fizycznymi. Niejednokrotnie zastosowano w niej kompleksową metodę badawczą, uwzględniając także zagadnienia administracyjnoprawne. W dwóch wypadkach poświęcono im nawet odrębne szkice.

Autorzy poddali krytycznej analizie normy prawne odnoszące się do najbardziej typowych świadczeń na rzecz indywidualnego konsumenta, które przy zastosowaniu kryterium przedmiotowego można podzielić na następujące grupy tematyczne:

- 1) sprzedaż konsumencka (Cz. Żuławska),
- 2) usługi świadczone ludności przez j.g.u. w zakresie naprawy, konserwacji i wytworzenia przedmiotów na indywidualne zamówienie oraz pozagwarancyjne usługi motoryzacyjne (Z. Kwaśniewski),
- 3) problematyka mieszkaniowa — eksploatacja, remonty, modernizacja mieszkań (K. Stefaniuk, W. Poleszak), dostarczanie energii elektrycznej, ciepłej, gazu i wody (S. Piątek),
- 4) zagadnienia prawa przewozowego — kolejowy przewóz pasażerski (J. Gospodarek), usługi przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon (J. Gospodarek), przewóz osób w komunikacji miejskiej (Z. Dominiczak),
- 5) usługi turystyczne (M. Nesterowicz),
- 6) świadczenia instytucji bankowych na rzecz konsumenta (M. Bączyk),
- 7) stosunki z zakładami ubezpieczeń w zakresie ubezpieczeń gospodarczych (W. Marek),
- 8) świadczenia w zakresie oświaty, ochrony zdrowia i kultury — problematyka administracyjnoprawna (S. Kraszewski), problematyka cywilnoprawna (B. Cząchórska).

Dyskusyjny z pewnością może być dobór określonych tematów, na co już zwróciła uwagę we wstępie E. Łętowska (s. 7). Wprawdzie wydaje się, że niektóre inne zagadnienia, jak np. świadczenie usług gastronomicznych czy proceduralne kwestie ochrony konsumenta niewątpliwie wzbogaciłyby książkę, jednakże, uwzględniając jej prekursorski charakter, dobór tematów należy generalnie ocenić jako trafny.

Problematyka procesowa przewija się zresztą w poszczególnych szkicach (np. Z. Kwaśniewski, s. 88, S. Piątek, s. 153, M. Nesterowicz, s. 274, W. Marek, s. 363). Na pełną aprobatę zasługują zwłaszcza poglądy reprezentowane przez M. Nesterowicza i W. Marka, którzy podkreślają znaczenie postępowania reklamacyjnego jako instytucji umożliwiającej szybkie i tanie rozstrzygnięcie sporów. Jest ona zresztą stosowana powszechnie w wielu państwach europejskich i USA, często zapobiegając procesom. W sporach konsumenckich droga sądowa stanowi gwarancję obiektywnego orzeczenia, jednakże cechuje ją powolność i wysoki stopień sformalizowania. Nie bez znaczenia jest tu również konieczność uiszcze-

nia stale rosnących kosztów postępowania. Wspomniane okoliczności ograniczają w praktyce chęć wytoczenia powództwa przez przeciętnego konsumenta, zwłaszcza w drobnych, a zarazem dominujących sprawach.

Niewątpliwie słuszne założenie całej pracy polegające na zachowaniu pełnej odrębności i kompletności ujęcia poszczególnych rozdziałów, prowadzi niekiedy do niepotrzebnego powtarzania zagadnień o charakterze ogólniejszym. Dla przykładu: na temat ciężącego na j.g.u. obowiązku zawarcia umowy piszą Cz. Zuławska (s. 18—19), Z. Kwaśniewski (s. 63—64), J. Gospodarek (s. 226). Wskazana problematyka, której zasadnie nie pominęli wymienieni autorzy, mogła jednak — jak się wydaje — znaleźć wyraz w odrębnym, syntetycznym szkicu.

W wyniku jurydycznej oceny przedstawionych sfer tematycznych nasuwa się ogólniejsza refleksja, że najczęściej konsument nawiązuje stosunki prawne z przedsiębiorstwami zajmującymi monopolistyczną pozycję na rynku (np. MłPK, PKP, PZU, PPTT, oddziały PKO itd.), które opierają swą działalność na odrębnej regulacji prawnej. Trudno wówczas zachować faktyczną równorzędność stron umowy (j.g.u. i osoby fizycznej), choć powinna ona być zachowana we wszelkich stosunkach cywilnoprawnych. Sprawę komplikuje dodatkowo wydawanie przez organy administracji państwowej w ramach kompetencji generalnej przepisów o charakterze instrukcyjnym, okólników itp., pozostawiających wiele do życzenia z punktu widzenia zasad prawidłowej techniki legislacyjnej i często sprzecznych z ustawą. Jakkolwiek „nie obowiązują one konsumenta nabywcy *vi legis*, to jednak mogą go wiązać *vi contractus*” (s. 15).¹ Niejednokrotnie autorzy stawiają zarzut niewłaściwej rangi aktu prawnego (np. S. Kraszewski, s. 225—226). Trafnie dostrzega się, że problem źródeł polega niekiedy na unormowaniu sytuacji prawnej przedsiębiorstwa w sposób jednoznaczny, z reguły nie wymagający interpretacji, konsumenta zaś bardziej ogólnie, często przez zastosowanie klauzul generalnych i odesłanie do innych przepisów. W sumie nierządko prawa i obowiązki tego ostatniego reguluje kilka niespójnych aktów prawnych różnej rangi, co rodzi wątpliwości w kwestii zakresu ich stosowania (por. S. Piątek, s. 161). Niepokojące zjawisko niepublikowania przepisów prawnych, zwłaszcza w zakresie stosunków konsumenta z bankiem, akcentuje M. Bączyk (s. 295). Stawia to pod znakiem zapytania możliwość stosowania zasady *ignorantia iuris nocet*. Konsument nie jest dostatecznie informowany o przysługujących mu uprawnieniach. Na przykład brak, nawet w DKP, informacji o pełnieniu pomocniczej służby telegraficznej przez konduktorów pociągów pasażerskich i przez stacje kolejowe (J. Gospodarek, s. 235). Często napotyka on trudności z ich ustaleniem, albowiem są one zamieszczone w przepisach szczegółowych, do których nawet prawnikowi nie jest łatwo dotrzeć. Doskonałą ilustrację tej tezy stanowią choćby przepisy odnoszące się do komunikacji miejskiej, analizowane przez Z. Dominiczak (s. 295).

Sankcje cywilnoprawne nie zawsze w pełni skutecznie spełniają swą rolę. Dla przykładu: uzyskanie odszkodowania za nieogrzewanie mieszkania potrącone z czynszu nie kompensuje rzeczywistej szkody wynikłej wskutek ogrzewania mieszkania za pomocą grzejników elektrycznych (S. Piątek, s. 154). Z kolei w warunkach kryzysu i rynku usługodawcy stosowanie świadczenia zastępczego w praktyce okazuje się często niemożliwe.

Zastrzeżenia budzą postulaty wprowadzenia kar umownych w pasażerskim przewozie kolejowym i komunikacji miejskiej wysuwane przez J. Gospodarka

¹ Zob. E. Łętowska: Wzorce umowne — Ogólne warunki, wzory, regulaminy, Wrocław 1975, s. 155 i n.

(s. 179) i Z. Dominiczak (s. 215). Zwłaszcza w tym ostatnim wypadku wobec niskich stosunkowo cen biletów i ogromnych trudności dowodowych nie byłoby to uzasadnione. Niskie kary nie spełniałyby roli represyjnej ani stymulacyjnej, tylko zaś masowe dochodzenie mogłoby wpłynąć na ich skuteczność. Nie można jednak zakładać, by przeciętny konsument dla stosunkowo niskiej kwoty zadawał sobie trud dochodzenia kar. Wydaje się, że rozwiązań w dziedzinie usprawnienia komunikacji miejskiej nie należy poszukiwać wśród środków cywilnoprawnych, lecz raczej w materialnym zainteresowaniu motorniczych i kierowców liczbą odbytych kursów, w związaniu ich ze „swoją” linią, wreszcie w zwiększeniu i nowocześnieści taboru.

W recenzowanej pracy wiele kwestii wzbudza żywe zainteresowanie i wywołuje niekiedy uwagi polemiczne. Nie sposób ustosunkować się do wszystkich w wąskich ramach recenzji. Dlatego przechodząc do uwag szczegółowych, zasygnalizujemy jedynie niektóre zagadnienia.

Na szczególną uwagę zasługuje nowatorskie ujęcie problematyki sprzedaży na rzecz osób fizycznych przez j.g.u., którą Cz. Zuławska określa jako sprzedaż konsumencką. Autorka — podkreślając, że nie wyczerpuje zagadnienia — obok znanych postaci umowy sprzedaży, takich jak sprzedaż na raty, na próbę, sprzedaż odręczna, proponuje nowe jej rodzaje: sprzedaż na przedpłaty, sprzedaż prenumeracyjną, z zastrzeżeniem wymiany, z bonifikatą, wysyłkową, sprzedaż licytacyjną. Uwagi dotyczące tej ostatniej budzą jednak pewien niedosyt. Autorka, opierając się na orzeczeniu SN z 10.III.1978 r.², prezentuje trafny pogląd, że sprzedaż licytacyjna, pomimo pewnych zbieżności terminologicznych z licytacją uregulowaną w k.p.c., stanowi jedną z postaci umowy sprzedaży, specyficzną ze względu na sposób ustalania ceny. Wymagałby jednak, jak się wydaje, wyjaśnienia problem charakteru prawnego warunków licytacji, praw i obowiązków stron, dopuszczalności i ewentualnych skutków unieważnienia licytacji.³ Tematyka ta stała się szczególnie aktualna w związku z deficytem towarów na rynku. Należy odnotować, że już po podpisaniu książki do druku opublikowano zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 26.XI.1982 r.⁴ dotyczące sprzedaży zbędnych pojazdów mechanicznych przez j.g.u.

Wymagałoby rozważenia, czy do przedstawionej przez Cz. Zuławską, a charakterystycznej — ze względu na podmioty, zawarcie umowy przez przystąpienie osoby fizycznej do warunków oferowanych przez j.g.u. i faktyczną nierówność podmiotów — sprzedaży konsumenckiej nie byłaby bardziej odpowiednia nazwa „sprzedaż chroniona”. Interes sprzedawcy bowiem wystarczająco zabezpieczają obowiązujące przepisy, zarówno rangi ustawowej jak i niższego rzędu, a zwłaszcza, tzw. prawo powielaczowe (por. uwagi dotyczące źródeł). Ochrony natomiast, jak wynika z omawianego opracowania, wymaga sytuacja prawna nabywcy. Stąd też przepisy prawa powinny określać minimum jego uprawnień. Rozwiązanie takie

² OSPIKA 1979, z. 1, poz. 5.

³ Por. opublikowane (już po ukazaniu się recenzowanej pracy) orzeczenia SN z dnia 4.XI.1982 r. z następującą tezą: „Zawarta w ogłoszeniu o sprzedaży w drodze przetargu klauzula, w myśl której strona ogłaszająca przetarg zastrzega sobie prawo «unieważnienia» bezpośrednio po przetargu jego wyników, nie stanowi umownego prawa odstąpienia od umowy w rozumieniu art. 395 § 1 k.c. Klauzula taka nie jest sprzeczna z ustawą, ale jej realizacja mogłaby być uznana za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, gdyby odmowa akceptowania wyników przetargu była dowolna”, „Gazeta Prawnicza” nr 11/456 z 1.I.1983 r. Zob. też w tej kwestii artykuł pt. „Unieważnienie przetargu”, zamieszczony w „Rzeczypospolitej” z 10.VI.1983 r.

⁴ Zob. zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 26.XI.1982 r. w sprawie rozporządzenia przez jednostki gospodarki uspołecznionej zbędnymi pojazdami samochodowymi, M. P. Nr 28, poz. 250.

wymagałoby jednak, jak trafnie podkreśla Cz. Żuławska, instytucjonalnej kontroli nad normotwórczą działalnością organów administracji państwowej.

W zbiorze podjęto również tematy dotychczas nie opracowane. Na szczególną uwagę zasługuje analizowane przez B. Czachórką zagadnienie świadczeń niektórych spółdzielni i organizacji społecznych w zakresie oświaty. Chodzi tu o różnego rodzaju kursy: kursy przygotowujące do egzaminów na wyższe uczelnie, kursy tańca, prawa jazdy itp. Zdaniem autorki umowę między organizatorem a uczestnikiem kursu można uznać za zbliżoną do zlecenia i poprzez art. 750 k.c. stosować odpowiednio przepisy tytułu XXI księgi III k.c. Autorka trafnie podnosi problem dopuszczalności wcześniejszego wypowiedzenia umowy przez uczestnika kursu oraz możliwość dochodzenia odszkodowania z tytułu nienależytego jej wykonania, przejawiającego się najczęściej w postaci spóźniania się wykładowców na zajęcia, niskiego poziomu zajęć itp. Należy zgodzić się z poglądem prezentowanym przez B. Czachórką, że w przedstawionej sferze środki cywilnoprawne są mało skuteczne. Chronią one w większym stopniu usługobiorcę w sytuacji, gdy szkoda powstanie w związku z działalnością w zakresie oświaty, prowadzoną przez organa administracji państwowej.

Z kolei Z. Kwaśniewski przedstawia ogólne warunki umów z 1968 r. i 1971 r., postulując m.in. wprowadzenie wykazu usług objętych obligacyjną gwarancją (s. 82). Instytucja obligacyjnej gwarancji funkcjonuje już, jak wiadomo, w obrocie towarowym. Trudno wskazać na istotne przeszkody dotyczące rozszerzenia jej stosowania także na sferę usług. Stanowiłoby to ważki środek skuteczniejszej ochrony usługobiorcy. Autor trafnie wskazuje na bezprzedmiotowość obowiązku współdziałania wynikającego z o.w.u. wobec niefachowości zamawiającego usługę. Konsekwencją przyjęcia takiego stanowiska powinno być wyłączenie dopuszczalności jednostronnego odstąpienia od umowy przez j.g.u., zwłaszcza w sferze usług motoryzacyjnych (s. 66).

Należy zgodzić się z prezentowanym w szkicu poglądem, że jakość usługi powinna odpowiadać subiektywnym kryteriom zamawiającego (s. 78). Wydaje się, że kryteria obiektywne powinny mieć charakter standardowy i stanowić niezbędne minimum.

Wiele problemów w sferze ochrony konsumenta nie znajduje *de lege lata* rozwiązania. Należy do nich podjęta przez M. Nesterowicza kwestia ustalenia podstawy odpowiedzialności biura podróży wobec konsumenta za szkody na osobie w zakresie usług turystycznych (s. 272). Jeżeli bowiem założyć, że strony łączą stosunek umowny, to należy wyeliminować możliwość zasądzenia odszkodowania za doznaną przez poszkodowanego krzywdę. Następnie, przy przyjęciu reżymu deliktowego, przedsiębiorstwo uwolni się zazwyczaj od odpowiedzialności, wykazując brak winy w wyborze osób, przy pomocy których wykonuje swoje zobowiązanie, gdy szkoda została wyrządzona przez te osoby (art. 429 k.c.). W szczególnie niekorzystnej sytuacji znajdują się osoby pośrednio poszkodowane na skutek śmierci konsumenta, albowiem występując o odszkodowanie we własnym imieniu, nie mogą na podstawie zawartej przez konsumenta umowy dochodzić własnych roszczeń odszkodowawczych. W związku z tym zasadny jest postulat M. Nesterowicza, by zwiększyć zakres ochrony konsumenta przez legislacyjne wyodrębnienie osobnej umowy o podróż.

Zagadnienie eksploatacji, remontów i modernizacji mieszkań jest jednym z najbardziej aktualnych w życiu społecznym. Szczególnie interesujące — zwłaszcza obecnie, gdy zamiana mieszkahia na większe nastęrcza nieomal podobne trudności jak otrzymanie nowego — są wywody dotyczące prawa członka spółdzielni do

przebudowy mieszkania w celu zwiększenia jego funkcjonalności bez dokonywania zmian konstrukcyjnych (np. ustawienie lub usunięcie ścianek działowych). Należy uznać za trafny pogląd, że prawo do przebudowy dotyczy nie tylko lokali w spółdzielniach budowlano-mieszkaniowych, ale także lokali typu lokatorskiego; w tym ostatnim wypadku wchodziłyby w grę ewentualne rozliczenia (s. 122). Jedynie takie rozwiązanie umożliwia w większym stopniu zaspokojenie potrzeb i indywidualnych gustów użytkowników mieszkań. Dużą rolę, jak się wydaje, mogłoby odegrać w tym zakresie oddziaływanie przyszłych użytkowników na końcową fazę procesu inwestycyjnego, tym bardziej że zapobiegłoby to późniejszym niepotrzebnym stratom materiałowym.

Recenzowana książka jest pierwszym, tak wielopłaszczyznowo ujmującym problematykę świadczeń na rzecz indywidualnego konsumenta opracowaniem, poświęconym w całości zagadnieniom prawnym. Jakkolwiek u źródeł jej powstania leżał program doskonalenia prawa, a wysuwane wnioski i postulaty nie powinny być pominięte w toku prac legislacyjnych, to jednak książka ta może już dzisiaj okazać się szczególnie pomocna, zwłaszcza dla palestry, sędziów czy radców prawnych. Wysoki poziom opracowania wymaga jednak pewnego zasobu wiedzy prawniczej, co nie skłania do traktowania go jako przystępnego *vademezum* dla przeciętnego konsumenta. Niepodważalny walor recenzowanej pracy stanowi aktualność podjętych tematów przedstawionych w sposób niezmiernie interesujący. Konkludując, należy stwierdzić, że autorzy w pełni podolali trudnemu zadaniu zarysowania w krótkich szkicach pozycji prawnej indywidualnego konsumenta w sferze tzw. obrotu mieszanego.

Roman Jasiakiewicz i Marek Jasiakiewicz

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A. SPRAWOZDANIE z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniach 26 i 27 marca 1983 roku

Dwudniowe plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej w dniach 26 i 27 marca 1983 r., które odbyło się w DPTA w Grzegorzewicach, poświęcone było stanowieniu wewnętrznych przepisów korporacyjnych i sprawom finansowo-budżetowym. Ministra Sprawiedliwości reprezentował podsekretarz stanu Z. Jędrzejczak, a Prokuratora Generalnego — jego zastępca dr H. Pracki. W posiedzeniu uczestniczyli też dr W. Grzelec, zast. kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR, oraz sędzia J. Kiełbowski, naczelnik Wydziału d/s Adwokatów i Radców Prawnych w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Obradom przewodniczył Prezes NRA prof. dr hab. K. Buchała, który na wstępie złożył sprawozdanie z zakresu bieżących spraw samorządowych, informując m.in. o sprawozdaniu z działalności adwokatury dla Rady Państwa. Na posiedzeniu w dniu 3.III.1983 r. kształt zadań adwokatury i samorządu nakreślił z doskonałą znajomością rzeczy prof. K. Secomski. Jeśli spełnione zostaną oczekiwania w zakresie publicznoprawnej działalności adwokatury, głównie opiniodawczej i prawo-